

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Madsłane za wiersz polowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz polowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1-iej str. o pożycz. państw. za wiersz pol. lub jego miejsce 1 rb.
 Reklamy za wiersz polowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz polowy lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwozajne miejscowe za wiersz polowy lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia zwozajne zamiejscowe za wiersz polowy lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsza 40 kop.
 Posady i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.
 Ogłoszenia w niedzielny Numerze o 25% drożej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odroczenie do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
 Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i B. Metal i S-ka, Wielka 33, telefon № 886. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy

5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy

5 kop.

KONIAK SZUSTOWA



Kinematograf „BRONISŁAWA” w sali „Lutnia”
 Nieślubny syn Karola V-go (Dramat historyczny w 2 cz.)
 Klub starych kawalerów (komedia).
 Najnowy adrester (obraz komyczny).
 Dn. 23, 24 i 25 czerwca 1912 r.
 Okolice Grossetu (natura). — Ćwiczenia sokołów w Warszawie (nat.).
 Początek: w sobotę i niedzielę o godz. 5½, w poniedziałek o 6-iej.

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego.
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).
 Dziś, w sobotę:
 Występ p. **ZOFII WOJNOWSKIEJ**, Artystki Warsz. Teatrów Rząd.
 „Hrabia Luxemburg”
 operetka w 3 akt. Fr. Lehara.
 Jutro: o godz. 2 p. „Widma” oraz „Zaczarowane skrzypce” (ceny niż. do połowy), o godz. 8 w „Miłość cygańska”.

Dr. A. Jacuński
 wyjechał zagranicę do sierpnia.
BRISE DE MAI
 MUGUET ULTRA PERSISTANT
 ED. PINAUD, PARIS

OGRÓD BOTANICZNY dyr. I. A. SZUMANA. Telefon 364.
DZISIAJ
 Autor-komik **W. Prawdin.** — Trupa artystyczna **Fortuna.**
BIOSKOP, ostatnie nowości.
 Początek zabawy o godz. 6-iej pp. — Na werandzie od godz. 2-iej pp. **OBIADY.**

Koncert w Druskienikach. Sala „Moderne”, wprost poczty.
 Dnia 28-go czerwca 1912 r. odbędzie się tylko jeden **KONCERT** młodego, słynnego wiolonczelisty-wirtuoza
GUSTAWA KACA
 zaszczyconego premjum imienia Mendelssohn-Bartholdy w 1911 r.
 przy udziale skrzypka-wirtuoza
BAZYLEGO SZULZINGERA
 laureata konserwatorium w Genewie.
 Akompanjować będzie **A. JOFFE.**
 Bilety są do nabycia w oddziale biblioteki A. Syrkiwa w Druskienikach.

Potrzebne od 29 września
MIESZKANIE,
 złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospekcie Ś-to Jerskim (do Łukiszek), Nadbrzeżnej, Botanicznej, Siemionowskiej. Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny należy składać w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkanie 6 pokoi”.

Ustąpienie ks. Kapity.

Jak to w swoim czasie donosiśmy, z berlińskiego sejmowego Koła polskiego wystąpił poseł z pow. opolskiego na Śląsku, ks. Kapita. „Polak prawdziwie śląskiego autoramentu”, jak go nazywa warszawskie „Słowo”, należał zawsze do centrum, podczas wyborów ostatnich jednak, na zasadzie kompromisu polsko-centrowego wystawiony został, jako kandydat wspólny na Opolu, zobowiązany do przystąpienia do wstąpienia do Koła polskiego. Ks. Kapita jest, jak utrzymują, człowiekiem wybitnym i zdolnym, to też cieszą się dość powszechnie, że powiększy on szereg Koła, triumfowali szczególnie zwolennicy kierunku p. Napieralskiego, w nadziei, prawdopodobnie, że potrafi on powstrzymać swoich kolegów od wstąpienia do „radykałizmu narodowego” i skłoni ich do ścisłego trzymania się z centrum.

Radość była przedwczesna. Ks. Kapita wstąpił do Koła polskiego nie z porwy serdecznego, nie z przekonania, że należy iść zawsze wspólnie z rodakami, wstąpił dla celów postronnych, dla narzucenia swoich idei nowym kolegom. Jako człowiek „zanadto jeszcze w wiekowym wpływie germańskim tkwiący”, że użyjemy znowu określenia „Słowa”, nie mógł się czuć w Kole dobrze i swojsko. Stanowisko Koła, które w Poznańskim wielu wydaje się zbyt umiarkowanym i powściągliwym, dla niego było „ostro opozycyjnym”. Nadzieje na zbliżenie polaków z centrum zawiodły. Warunki składające się wciąż tak, że centrum wobec polaków „znajduje się w ciężkiej pozycji zaczepno-odpornej”. I ks. Kapita poczuł, że niema dlań

miejsca w Kole i ustąpił. Nie usunął się jednak od życia politycznego, jakby to zrobił zapewne poseł polski, widzący niemożność przeprowadzenia swego programu, nie złożył nawet odrzucającego mandatu, pozostawiając rzecz tę do uznania opolskiego komitetu wyborczego, który, oczywiście, nie mógł go nie wezwać do ustąpienia. Postępek ks. Kapity, gdybyśmy go traktowali jako normalnego, jeśli tak się wyrazić wolno, członka Koła polskiego, zasługiwałby na surowe potępienie.

Biorąc pod uwagę wszystkie warunki, musimy być pobłażliwi. Poblądził najwięcej ci, którzy znają ks. Kapita, do Koła go wciągali i w ten sposób postawili go odrzucającemu fałszywej, niezgodnej z jego najgłębszymi przekonaniem i uczuciami. „Słowo” warszawskie, które wysoko ks. Kapita ceni, powiada: „Dobry obywatel kraju staje na posterunku, choćby ze swymi ideami nie mógł odgrywać przewodniej roli... Księdza Kapita uniewinnia to, że on rzeczywiście z naszą narodową myślą nie wiele miał wspólnego. Obciąża go zaś fakt, że, obdarzony jest znaczną inteligencją i że mógł rozumem przeniknąć to, czego jeszcze sercem nie potrafił odczuć... O takim polityku nie można powiedzieć: bene meruit de populo suo. („Dobrze się ludowi swemu zasłużył”).

Ustąpienie ks. Kapity jest bądź co bądź faktem przykrym. Nietylko dlatego, że każda dezercja rzuca piękn cień niekorzystny, ale i dlatego, że wybór polaka w okręgu opolskim jest dość niepewny. Kół więcej grozi uszczuplenie i tak nielicznej ilości głosów. Wspominaliśmy, że ks. Kapita wybrany został na podstawie kompromisu z centrum, tymczasem obecnie centrum zawarło na Śląsku kompromis z konserwatystami, zapewne więc nie poprze nowe-

go kandydata polskiego, być może właśnie nawet ks. Kapita jemu przeciwstawi.

Ustąpienie ks. Kapity wysuwa na plan pierwszy inną jeszcze sprawę, znacznie donioślejszą, niż utrata jednego jakiegos mandatu. Jak wiadomo, polacy śląscy zaczęli brać żywszy udział w życiu politycznym i występować z pewnymi wymaganiami, językowymi raczej, niż narodowymi w czasie kulturkampfu pod sztandarami centrum. „Byli — powiada „Słowo” — nie tylko na Śląsku, ale i w Wielkopolsce ludzie, którzy twierdzą, że polacy śląscy także dla swej narodowości robią interes, budując dzieło odrodzenia narodowego nad Odrą, w obrębie ram centrowych, niż rozbijając te rami i posuwając się naprzód na własną rękę i w taktyce solidarniej z Wielkopolską”. Byłoby już dziś za późno rozważać, czy ludzie ci mieli rację. Ruch odrodzenia narodowego na Śląsku poszedł innymi drogami i dziś już go nikt na dawne tory nie skieruje. Niewątpliwie szkodliwa jest jednak rzecz, że większość duchowieństwa śląskiego, iakoż i polska „z krwi i kości” pozostała jednak na dawnym, centrowym stanowisku. Wstąpienie ks. Kapity, jak się spodziewano miało być sygnałem zwrotu w duchowieństwie. Dziś te nadzieje zawiodły i obawiać się tylko można, żeby duchowieństwo to i wraz z niem ci wszyscy polacy, dla których „tempo ruchu ogólnopolskiego jest za szybkie” nie wynarodowili się całkowicie.

Nie będziemy bawili w przewidywania, o ile te obawy są uzasadnione, rzucimy raczej okiem na polemikę, jaką ks. Kapita w „Schlesische Volkszeitung” toczy z prasą polską, a która najlepiej różnicę wydatni. Zaznacza on tam, że odmiennie od „partii polskiej” zapatrzył się na narodowość i prawo, że stoi na stanowisku chrześcijańskim i że równie obcy mu jest wobec niemieckiego hakatyizmu, jak i radykałizmu, który upatrjuje w całym społeczeństwie polskim.

Zdaniem ks. Kapity radykałizm polski „opiera się na zasadzie narodowej”, podającej państw narodowych” i, jak tym względem przypomina jakoby hakatyizm. Co dopótyca zaś prawo, to ks. Kapita uważa się za polaka, który jest równocześnie prusakiem z obowiązku moralnego. Dla charakterystyki opinii polskiej w zaborze pruskim przytoczamy kilka słów z odpowiedzi, jaką ks. Kapita daje „Kurjer Poznański”.

Pismo to zaznacza, że ks. Kapita za polsko nie czuje i nie myśli i nawet narodu polskiego nie rozumie. Na słowa ks. Kapity o zasadzie narodowości „Kurjer” odpowiada pytaniem: Czy państwem narodowym, uznającym jedną tylko narodowość, była Rzeczpospolita, składająca się z Polski, Litwy i Rusi? W sprawie zaś pojęcia prawa pisze:

„Według ks. Kapity powinno społeczeństwo polskie z państwem pruskim uczuć się złączonym wczem moralnym, wczem obowiązku wewnętrznego, a nie tylko obowiązku zewnętrznego, nietylko wczem zewnętrznego stosowania się do ustaw państwowych. Bo zdaniem ks. Kapity prawo połączone jest z moralnością — z wyjątkiem ustaw represyjnych. Czy ks. Kapita uważa za moralne to prawo, mocą którego np. zniesiono państwo kościelne? Przecież to była także władza, która zniosła państwo kościelne! Czy ks. Kapita wymaga od włochołkatolików, by w tej sprawie solidaryzowali się moralnie z państwem włoskiem? — A na jakiej podstawie uważa ks. Kapita za moralny rozbiór Polski, i to Polski odradzającej się wewnętrznie, tworzącej Konstytucję 3 maja? Chyba to była kwestia przemocy, a nie moralności, po-

dobnej przemocy, jak zamach państwa włoskiego na państwo kościelne. A jednak z dwu tych aktów przemocy wysnuwa ks. Kapita zupełne przeciwne wnioski. Przyczyna — nie filozoficzna, lecz praktyczna — polityczna — zrozumiała: bo ks. Kapita jest katolikiem w znaczeniu narodowym”.

„Ks. Kapita przyznaje, że bywają wyjątki, kiedy prawo nie łączy się z moralnością, ale jako wyjątek wymienia ustawy, zawierające przepisy karne. O te ustawy nie będziemy się z ks. Kapita spierali, bo nie na to tu miejsce. Ale gdzie to ks. Kapita pociąga granicę między regułą a wyjątkiem? Co sądzi o antykościelnych ustawach mających, a co o antypolskich ustawach wyjątkowych? I jaki z tych, a jaki z tamtych wysnuwa wniosek? Znowu odmienny, bo w jednym wypadku przemawia u niego sumienie katolickie, a w drugim milczy sumienie polskie”.

„Tu szukać należy źródła wszystkiego, a nie w „filozofii chrześcijańskiej”.

Przy takiej zasadniczej różnicy nietylko poglądów, ale i uczuć między ks. Kapita a ogółem Wielkopolski nie można się dziwić, że w berlińskim Kole polskim wysiedzieć długo nie mógł.

J. Hl.

Prawo do zabudowania.

Rada Państwa na jednym z ostatnich posiedzeń przyjęła prawo do zabudowania w redakcji komisji pojedynczej. Prawo to składa się z dwóch części.

Pierwsza część ustanawia zasady długoterminowej dzierżawy z warunkiem zabudowania przez dzierżawcę gruntu wydzierżawionego, instytut znany jeszcze za czasów rzymskich (superficies) a potem i w wiekach średnich. Zniosła go rewolucja francuska i na początku XIX wieku był prąd ogólny, który podobnych zakazywał umów. Ostatnimi czasy niektóre prawodawstwa zachodnie do tego instytutu wracają, a to przeważnie w celu ułatwienia zabudowania sferom mniej zamożnym. Przeciwnicy tego prądu twierdzą jednak, że prawo zabudowania i wszelkie instytuty emphyteutyczne, z ekonomicznego punktu widzenia krytyki nie wytrzymują i likwidacja kończą się zwykłe; że więc sferom mniej zamożnym takim kredytem oraz zakładaniem towarzystw takich mieszkań, a nie prawem zabudowania, pomagać należy.

Prawo rosyjskie długoterminowych umów w celu zabudowania nie uznawało dotychczas; zawierano je jednak na zasadzie umów krótkoterminowych, które po upływie terminu wznawiano. Ostatecznie na wydzierżawionym gruncie zabudowały się całe przedmieścia oraz osady kolejowe i fabryczne; w Moskwie ogromne domy stany; powstała bogata osada Józefka, oraz przedmieścia Mińska, Witebska i Wilna nawet. To do nowego prawa impuls dało. Instytut jest potrzebny, skoro samo życie go tworzy, mówiono, trzeba te potrzebę społeczną w ramy prawa ująć koniecznie.

To są powody, dla których powstała pierwsza część prawa nowego. Ustanawia ona długoterminowe dzierżawy (od 36 do 99 lat), z celem zabudowania gruntu dzierżawionego. Dzierżawca może prawo swoje dzierżawne sprzedawać, testować i zastawiać, a o ile w umowie to przewidzianem zostało, może nawet ustanawiać na niem serwituty. Ku końcowi umowy dzierżawca może znieść wzniesioną przez siebie budowę, ale o ile tego nie wykonał, budowa na własność dziedziczą przechodzi.

Taką jest pierwsza część prawa, którą Rada Państwa jeszcze jesienią przyjęła. Dodajmy, że i w tem prawie nacjonalistyczne zachcianki ujście znalazły, bo zawieranie umów

rzeczonych służy tylko tym, którzy mają prawo nabywania ziemi w danej miejscowości. Jest to więc nowe ograniczenie wielu obywateli kraju naszego. Przeciwno temu ograniczeniu wystąpił jesienią poseł Meyszłowicz.

Druga część prawa reguluje stosunki między dzierżawcami i dziedzicami na zasadzie umów krótkoterminowych powstałe i orzeka, że dzierżawca, który zabudował się na gruncie cudzym, w promieniu miast, miasteczek i osad, będzie miał prawo żądać odszkodowania za wzniesione budowle, o ile nie zaproponuje mu dziedzic przedłużenia umowy dzierżawnej na warunkach dla dzierżawcy nie uciążliwych. Tę część prawa Rada Państwa jesienią 82 głosami przeciwko 43 odrzuciła, a motywy, które ją do tego skłoniły, wywodził poseł Meyszłowicz w swem przemówieniu na rzeczonym posiedzeniu. Podajemy je tutaj w streszczeniu:

1) Druga część prawa ustanawia wsteczne działanie części pierwszej, a ustanawianie wstecznego działania praw jest rzeczą niebezpieczną i niepożądaną we wszelkim.

2) Dzierżawcom nadaje prawo nowe specjalne przywileje, których nie nadaje dziedzicom. Dzierżawcy wolno żądać odszkodowania za zabudowanie, które na rzecz dziedziczą przechodzi. Dziedzicowi zaś nie wolno zrzec się ziemi na rzecz dzierżawcy za stosowne odszkodowanie.

3) Nie zawsze dziedzic jest zasobnym, a dzierżawca niezasobnym. Widzimy nieraz odwrotny stosunek. I jakąż będzie pozycja niezasobnego dziedzica, od którego odszkodowania za zabudowanie żądać będą? Będzie zmuszony do podpisania umowy pod dyktando dzierżawcy. Nie będzie to wywłaszczeniem bezpośrednim, ale co najmniej ekonomicznym przymusem. I co się stanie z zasadą, na którą powoływano się w dyskusji: „Nemo alterius damno locupletior fieri potest”.

4) Dzierżawcy nie zawsze wznosił zabudowania na gruntach cudzych na wiarę. Przeciwnie, gwarantowali się nieraz złożonymi w trzecim ręku weksłami dziedziczą. I w razie najsluszniejszej odmowy prolongowania dzierżawy, dziedzic nieraz podwójnie płacić będzie; raz za weksel i drugi raz ex re nowego prawa.

5) Sprawy sporne nie komisje specjalne, ale sądy rozstrzygać będą. Nie mówiąc o zaważeniu sądów tego rodzaju sprawami, będą one musiały szacować zabudowania, określać o ile się zużyły i t. p. Będą więc w roli taksatorów i to taksatorów, którym żadnej nie dano instrukcji.

6) Wedle pierwszej części prawa nowego, prawo zabudowania ustanawia się aktami notarialnymi. A druga część prawa przewiduje, że dla dochodzenia praw swoich nie potrzeba dowodów pisanych; wystarczą umowy słowne. Ale wiadomo jest zdawna czem są świadkowie fałszywi, czem jest adwokatura pokątna i ile pseudoczynowników powstało ongi. Nowej kategorii pseudodzierżawców tworzyć nie chcemy. A pod nowe prawa podszycwać będą niechętne ci niesumienni dzierżawcy, którzy wznosili budowle na gruncie cudzym, ale kosztem dziedziczą, z jego materiału, albo kosztem zniżonej opłat dzierżawnej.

7) Zdawłoby się narazicie, że kapitał, na zabudowanie wydatkowany, powinien się w 36 lat amortyzować. I komisja Rady Państwa stanęła na tem, że prawo nowe nie stosuje się do gruntów dzierżawnych od 36 lat. Ale i na to nie przystała Duma państwowa.

Mowę swoją skończył p. Meyszłowicz, oświadczając się przeciwko 2-iej części prawa nowego. Przystalby na prawo broniące dzierżawców od nadużyć, gdyby w innych zasadach było zbudowane. Oświadczyłby się zaraz za lokalnym prawem dla Moskwy czy Witebska, skoro tam na nadużycia wskazywa. Obawia się jednak, że, z winy Wi-

tebska, pokrzywdzoną zostanie Rosja cała.

Rada Państwa drugą część prawa o zabudowaniu przyjęła 51 głosami przeciwko 50. Jest to niespodzianka, którą tylko przedłużającym się aż do skwarowego lata, obradami Rady Państwa objaśnić można. Ojcom ojczyzny... czas do Karlsbadu. K.

Przed wyborami.

Rosjanie w Szawlach.
 Rosjanie z pow. szawelskiego czynią starania o powiększenie liczby wyborców z kurii rosyjskiej w pow. szawelskim z powodu znacznego zwiększenia się w ostatnich czasach w tym powiecie ludności rosyjskiej po rozkolonizowaniu znacznych dóbr ziemianńskich, jak Kownatów, Dubiany, Likszeli, O-mole, Grudzie i inne.

Agitacja prawników w Warszawie.

„Warsz. Słowo” zaznacza, że organizatorowie agitacji partii prawniczych zwrócili się do swoich stronników z prośbą o podjęcie wstępnego warszawskiego, z propozycją przygotowania list wszystkich pozostających na służbie, którzy korzystają z praw wyborczych. W listach owych mają być zamieszczone wszystkie dane, na których podstawie agitacja może dokonać przybliżonego obliczenia stronników kandydata partii prawniczych.

Zwrot rosyjskiej socjal. demokracji.

W Paryżu ukazał się nowy organ socjalno-demokratyczny rosyjski p. t. „Poczin” pod redakcją Awkientewa i Bunakowa. Pismo to stanowczo występuje przeciwko terrorowi i dowodzi konieczności wzięcia udziału w wyborach, uważając taktykę bojkotu za błędną.

Prasa rosyjska.

Mienszykow o zjeździe w Porcie Bałtyckim.

Mienszykow w dłuższym artykule, omawiając odbywający się w Porcie Bałtyckim zjazd Monarchów, daje charakterystykę stosunków wzajemnych Rosji i Niemiec i przypomina usługi wyświadczone sobie wzajemnie w ciągu dziejów tych państw. Rosja, łamiąc w 1812 r. potęgę Napoleona, wyświadczyła olbrzymią przysługę Niemcom, Niemcy odpowiedzieli na nią złamaniem w 1871 r. Francji, a obecnie zamiarem uwolnienia świata od angielskiej hegemonji na morzu. Co stanowi podstawę przyjaźni niemiecko-rosyjskiej? Zdaniem Mienszykowa jest nią: wzajemne zabezpieczenie tyłu. Jeżeli obecne formuły trójprzymierza i trójporozumienia nie odpowiadają przyjaźni rosyjsko-niemieckiej, to należy zmienić nie przyjaźń, lecz te formuły. Skomplikowany charakter obecnych stosunków międzynarodowych żąda bardziej giętkich idei i bardziej elastycznych stosunków.

Ta okoliczność, że obywatel Monarchów towarzyszył ministrowi spraw zagranicznych i kancelarję dyplomatyczną, mówi o możliwości pertraktacji ogromnego znaczenia.

Mienszykow, uważając dla Rosji za konieczne niewtrącanie się do spraw obcych, pisze dalej:

„Ani wybić Włochy od Turcji (a tem mniej Turcję od Włoch), ani pomać Anglii przeciwko Niemcom (jak i na odwrót), ani ratować Albanję od Austrii i Austrię od jej przyjaźni, stanowczo nie powinniśmy”.

Przedmiotem obrad według przypuszczeń Mienszykowa może być wojna włosko-turecka, rewolucja w Persji i w Chinach oraz „agresywna wobec Rosji polityka”. Nie trudno się domyśleć, że pod pojęciem polityki zaczepnej wobec Rosji Mienszykow rozumie Austro-Węgry.

Echa kąpielowe.

Pokulanka, pod Dymburgiem.
 Piękna to kraina, ten klin dawnych Inflant, weśnięty dziś w gub. witebską, obłany wesołą Dźwiną,

Nawdziannach na św. Bartłomieja podobnie zapaliło się w stodole. J. K-t.

Z Królestwa.

Zgon przemysłowca. Znany przemysłowiec warszawski i długoletni kapitan Towarzystwa cyklistów, Stanisław Leppert, zmarł w nocy z środy na eszwarke na aneuryzm serca.

Kuratela. Niektóre z pism warszawskich zamieściły pogłoskę, że rodzina p. Zenona Chorożewczy, niedoświadczonego właściciela budującego się teatru w Warszawie, wystąpiła na drogę sądową o oddanie p. Ch. pod kuratelę.

Jako motyw do wystąpienia o ubezwłasnowolnienie rodzina podaje wydatkowanie przez p. Ch. w krótkim czasie znacznych sum na zupełnie chybione przedsięwzięcia.

Najciekawsze w tej sprawie jest to, że pismo podające te wiadomości, powołało się na gazety wileńskie, które znów o podanie, rzekomo, na własnych szpaltach wersji, dowodziły się dopiero z pism warszawskich.

Świnie polskie w Moskwie. W celu zbadania rynku zbytu na świnie zarodowe, wywołone z Królestwa Polskiego do głębi Rosji, sekcja chowu trzody chlewniej, istniejąca przy centr. Tow. rolniczym, wystąpiła odpowiednio materiał hodowlany na wystawę inwentarza w Moskwie. Ogółem sekcja wysłała 64 sztuk. Sędziowie przyznali tym sztukom 25 medali srebrnych, 14 brązowych i 13 listów pochwalnych.

Nagrozone makiorki zostały kupione do znanej chlewni w Naruanach p. Z. Węclawiczu. Ogółem sprzedano sztuk 46. Wystawa potwierdziła fakt, że hodowcy nasi mogą liczyć przez dłuższy czas jeszcze na zbył swego materiału hodowlanego w Rosji.

Holny zapis. Zmarła w Kaliszu Celina z hr. Wierskich Przytubska, zapisała odsetki od 20,000 rb. na kształt się dwu chłopów i dwu dziewcząt, polaków-katolików z parafii Skulsk, z których jeden syn i jedna córka mają być dziećmi właścicielki oraz jeden syn i jedna córka dziećmi mieszczan ze Skulska. Suma powyższa 20,000 rb. ma być deponowana w Towarzystwie kredytowym ziemskim.

Oprócz tego, zapisała s. p. Przytubsk 1,000 rb. na ogrodzenie ementaru katolickiego w Skulsku i 200 rb. dla ubogich parafii Skulsk.

Znachor. W Dąbrowie Górniczej osiadł jakiś szarlatan, nazywający się „najprawdziwszym koreańskim doktorem medycyny, który leczy najwspanialsie przeróżne zaszarpane choroby lekarskimi, sponadzanymi „telegraficznymi z Wiedzywostokul“.

W Golebniku. W śróde teatr Rozmaitości w Warszawie, wystawił 3 aktową komedię p. t. „W Golebniku“ napisaną przez S. Nikorowicza, literata i dziennikarza lwowskiego. Utwór został dobrze przyjęty przez krytykę i publiczność.

W liście do redakcji naszej proszą p. Nikorowicz o zaznaczenie, że „W Golebniku“ nabył p. Pawłowski, kierownik działu wileńskiego na wystawienie tej sztuki w Wilnie i Petersburgu, oraz że ewentualne wystawienie tej komedii w powyższych miastach przez kogoś innego szcigane będzie prawnie przez zastępcę p. Nikorowicza adv. przez Kazimierza Sterlinga, do którego zwracać się należy w kwestji wystawienia „W Golebniku“ w innych miastach Królestwa i Cesarstwa.

W liście do redakcji naszej proszą p. Nikorowicz o zaznaczenie, że „W Golebniku“ nabył p. Pawłowski, kierownik działu wileńskiego na wystawienie tej sztuki w Wilnie i Petersburgu, oraz że ewentualne wystawienie tej komedii w powyższych miastach przez kogoś innego szcigane będzie prawnie przez zastępcę p. Nikorowicza adv. przez Kazimierza Sterlinga, do którego zwracać się należy w kwestji wystawienia „W Golebniku“ w innych miastach Królestwa i Cesarstwa.

W liście do redakcji naszej proszą p. Nikorowicz o zaznaczenie, że „W Golebniku“ nabył p. Pawłowski, kierownik działu wileńskiego na wystawienie tej sztuki w Wilnie i Petersburgu, oraz że ewentualne wystawienie tej komedii w powyższych miastach przez kogoś innego szcigane będzie prawnie przez zastępcę p. Nikorowicza adv. przez Kazimierza Sterlinga, do którego zwracać się należy w kwestji wystawienia „W Golebniku“ w innych miastach Królestwa i Cesarstwa.

W liście do redakcji naszej proszą p. Nikorowicz o zaznaczenie, że „W Golebniku“ nabył p. Pawłowski, kierownik działu wileńskiego na wystawienie tej sztuki w Wilnie i Petersburgu, oraz że ewentualne wystawienie tej komedii w powyższych miastach przez kogoś innego szcigane będzie prawnie przez zastępcę p. Nikorowicza adv. przez Kazimierza Sterlinga, do którego zwracać się należy w kwestji wystawienia „W Golebniku“ w innych miastach Królestwa i Cesarstwa.

Z sa kordonu.

Festwal teatralny. Ryszard Ordyski, reżyser znanej trupy Reinhardta, wystosował do prezydenta miasta Krakowa pismo, w którym proponuje urządzenie w Krakowie, podczas miesięcy wakacyjnych, festwalu teatralnego, przy współdziałaniu najwybitniejszych polskich aktorów, malarzy, rzeźbiarzy i muzyków.

Wielki Kółko rolników. Sprawozdanie wydziału Kółka rolników Wszechnicy Jagiellońskiej między innymi wykazuje: Ogólna ilość słuchaczy studjum rolniczego w Krakowie w 1911-12 r. wynosiła: w półroczu zimowym 250 (w tem słuchaczy 33), w półroczu zimowym 226 (w tem słuchaczy 25).

Pod względem pochodzenia z poszczególnych dzielnic podział był następujący: z Królestwa 105, z Galicji 76, z Litwy i Białorusi 21, z Wołynia, Podola i Ukrainy 21, z Poznańskiego 3. Ze szkół: polskich prywatnych 106, z galicyjskich gimn. rządowych 80, z rosyjskich gimn. rządowych 30, z innych szkół 10. W ogólnej liczbie słuchaczy było 130 zwyczajnych, 77 nadzwyczajnych z prawami, 15 nadzwyczajnych bez praw i 4 wolnych słuchaczy.

Barykady w seminarjum. Lwowski „Głos Narodu“ opisuje ciekawe zajęcia, jakie miało miejsce w ukraińskim nauczycielskim seminarjum żeńskim we Lwowie. Ponieważ w zakładzie tym zginął jakiś przedmiot w sposób niewytłumaczony, przeto dyrektor oświadczył uczniom, że nie wyda im świadectw, dopóki każda z nich nie złoży 15 halerzy na pokrycie szkody. Rusini jednogłośnie odmówiły żądaniu dyrektora, a gdy ten udał się do kancelarii, śpiewając „My hajdamaki“ zbudowały z ławek barykadę i oświadczyły dyrektorowi, że nie wypuszczą go z kancelarii i same nie pójdą, dopóki nie wyda im świadectw.

Obłożenie kancelarii i rzucanie do niej drzwi polanami trwało od godziny 11 rano do godziny 2 po południu. Żadna ze stron wojujących nie chciała kapitulować. Wreszcie, gdy dyrektor Makaruszka stanowiąc oświadczył wojowniczym „sufrazystkom“, że pod żadnym względem nie ustąpi, te po obłożeniu kancelarii kapitulowały. Rozebrały dowolnie barykadę, złożyły po 15 halerzy i otrzymały dopiero świadectwa.

Biblioteka im. J. I. Kraszewskiego w Poznaniu. W tych dniach odbyło się w Poznaniu uroczyste otwarcie biblioteki w tym mieście polskiej czytelnicy publicznej im. Kraszewskiego. Poświęcenia dokonał ks. prałat Sztajcher. Biblioteka już dzisiaj posiada około 10 tysięcy książek. Uroczyste otwarcie miało przebieg niezwykle podniosły.

Krasniński przed sądem pruskim. Sąd ławniczy w Toruniu skazał przed kilkoma tygodniami prezesa toruńskiej „Lutni“ p. Ludwika Makowskiego na 9 marek grzywny, za przekroczenie ustawy o zebraniach, Stowarzyszeniach, ponieważ p. M. pozwolił na Goździejewiczowi na wygłoszenie odczytu o Krasnińskim po polsku. Oskarżony bronił się, że wykład o Krasnińskim był referatem naukowym, przeto nie podlega wcale ograniczeniu ustawy Rzeszy o zebraniach i Stowarzyszeniach. Sąd postanowił zażądać przekładu tego odczytu na język niemiecki w celu orzeczenia, czy

był on rzeczywiście naukowym. Ekspertem literackim będzie... Komisarz kryminalny z Torunia.

Z Rosji.

Strasna zemsta rywalek. We wsi Krugłoje w gubernii woroneńskiej dziewczęta Kuzniecowa i dwie siostry Ryskowówny, wielbielki mieszkoosowego djacza, z zadrześci wyłożyły po za wielką piękność miejscowej, twarz jej oblały kwasem siarczanym, niemilosłownie zbitły, a wreszcie popelnili okrutny czyn: kijem pozbawili ją dziedzictwa.

Falszerstwa konsula francuskiego. Do „Rieczy“ donoszą z Lipawy, że wykryto tam szereg poważnych falszerstw w księgach akcyjnej fabryki garbarni. Falszerstwa te popelnili dyrektor fabryki konsul francuski Schmidt, który uciekł. Rozesłano za nim telegramy gończe. Sprawę przekazano sędziemu śledczemu do spraw szczególniej wagi.

Czarni automobilści. Policji petersburskiej udało się pochwycić szajkę bandytów, którzy w czarnych automobilach dokonali napadu na szosie włodzimierskiej. Onegdaj wieczorem agenci policji wpadli na ślad przewoźcy bandy Kopyłowskiego i podążyli za nim na kraniec miasta. Bandyta, sądząc, że jest bezpiecznie, przed jedynym z donków zatrzymał dorożkę i wskoczył do bramy, lecz w tej chwili z rewolwerami w ręku agenci przysmarali go do drzwi. Poddał się bez walki. W mieszkaniu znalaziono istne gniazdo rozbójnicze. Na ścianach wisiały karabiny Manzera i rewolwery systemu Nagana. Pod donką znalaziono flaszkę cjanu potasu. Podczas rewizji znalaziono list, w którym Kopyłowski wyznaczał spotkanie dwóm spółnikom bandy. Gdy agenci zajęli byli rewizja, Kopyłowski rzucił się do okna, uderzeniem pięści wybił ramę i z wysokości drugiego piętra skooczył na ziemię. Okrzyknął cały, że złamana noga, pochwyciony został przez policjantów, czatujących na dole.

Tęż dnia aresztowano dwóch jego spółników według znalezionych notatek.

„Lokal Anzeiger“, czerpiąc często informacje z kół dworskich, pisze, że głównym przedmiotem wzmiany zdań w Porcie Bałtyckim będzie niewątpliwie wojna włosko-turecka, jednakże byłoby wielkim błędem mniemać, że już z góry skreślono treść ewentualnych obrad. Zachowanie pozostaje głównym celem polityki niemieckiej.

W końcu artykułu gazeta berlińska podkreśla obecność trzeciego syna cesarza Wilhelma, ks. Adalberta, który w charakterze „gardemarina“ floty niemieckiej był już w Carskim Siolu.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

Obecność ks. Adalberta znamionuje, zdaniem pisma, chęć cesarza Wilhelma wzmocnić jeszcze bardziej swój rodzinny, wiążąc dynastję Hohenzollernów z rosyjskim Domem Pannajęcym, dzięki czemu spotkanie w Porcie Bałtyckim przybrało charakter rodzinny.

stronności przyszła zapowiedź ministra Georgiego o języku polskim w żandarmerji, przyszły zakaz rządu złamania naszej samoobrony przed narodowościowym wywłaszczeniem (sic!), jakie nam niesie ustawa kanalowa! Czy takie, a nie inne mają być owoce wieloletniej parlamentarnej kampanji naszych posłów?!

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał III-ci i półroczę II-gie 1912 r.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Wystawa Krajobraz.

Działy fotograficzny i artystyczny. Witebska 10 (dom Pietraszkiewiczeowej) Codziennie od 11 do 8-jej. Wejście 25 kop., dla młodzieży 15 kop.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał III-ci i półroczę II-gie 1912 r.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

Przedpisać należy do: Kurjer Litewski, ul. Długa 10, Warszawa. Cena: kwartał 10 kop., półroczę 20 kop., rocznie 35 kop.

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego“ Telegramy Ag. Petersburskiej. Z dnia 22 czerwca (5 lipca). WYŚCIG SAMOJAZDOWY. Szawle. Biorące udział w międzynarodowym biegu konkurencyjnym samojazdy po wyjechaniu z Rygi, na szosie miławskiej pomknęły z ogromną szybkością, minęły Mitawę i przybyły do Szawel. PRZECIWKO FALSZOWANIU MASŁA. Petersburg. Minister spraw wewnętrznych w celu utrudnienia fałszowania masła przez przemysły surrogatów roślinnych zabronił sprzedawać mieszaniny masła krowiego z surrogatami roślinnymi, jak również przechowywać te surrogaty w składach masła krowiego. Masła roślinne sprzedawane być mają za specjalnym pozwoleniem i w specjalnym opakowaniu. KARY PRASOWE. Petersburg. Wydawnictwa: „Gроза“ i „Sowremiennyj Mir“ skazane zostały na kary pieniężne, pierwsze na 500, drugie na 300 rb. STUDNIE Z TRUPAMI. Moskwa. Na placu Jekateryńskim przy przebudowie domu, wykryto dwie studnie przepelnione szkieletami. W każdej studni znaleziono około stu szkieletów. LOT ODESA — MOSKWA. Moskwa. Na nadzwyczajnym posiedzeniu T-wa aeronautycznego uchwalono lecącego do Moskwy kapitana Andrejgo obdarzyć złotym żetonem i zaliczyć go do grona członków honorowych T-wa. REKORD SZYBKOSCI. Ryga. Na stacji Rodenpois odbył się wyścig jednokilometrowy samojazdów. Samojazd syst. Benz przejechał kilometr w przeciągu 27 sekund. SPRAWA BELLISA. Kijów. Izba unieważniła swą rozkaz o oddaniu pod sąd Bellisa, oskarżonego o zabójstwo Juszczyńskiego i poleciła sprawę do powtórnego śledztwa. WIELKA KRADZIEŻ. Saratow. Na stacji Rżyszczewo skradziono torbę z kwotą stu tysięcy rubli. ECHA ZAMACHU. Baku. Zraniony przez uczenia profesora gimnazjalny hr. Apraksin zmarł. ZJAZD NA BAŁTYKU. Port Bałtycki. O godzinie 5-tej po poln. Najjaśniejszy Pan udał się na pokład „Hohenzollerna“, skąd Monarchowie przejechali na pokład linjowego pancernika „Pawel I“ i zwiędzili go. Port Bałtycki. Obadwaj Monarchowie obdarzyli wzajemnie człon

rytek, czy Kap. Kostewicz ma być wypisany, czy też będzie mu wyznaczony proces o szpiegostwo.

Manifestacja socjalistów. Gazeta „Pravo Lidu” donosi o przyrzeczeniu podcaży uroczystości odsłonięcia pomnika Pałackiego w Pradze.

Obniżenie ceny na miedź. Ceny miedzi w ostatnich czasach ogromnie spadły.

Mrozy w lipcu. W nocy z wtorku na środek nastąpiło w całej Szwajcarii nagłe obniżenie się temperatury.

Powódź w Ameryce. Z Meksyku donoszą, że na północ od miasta, z powodu olbrzymich deszczów, nastąpiły wylewy.

Statystyka zakonów i organizacji katolickich. Statystyka zakonów i zgromadzeń katolickich na świecie

wedle Rocznika Papieskiego przedstawia następujące liczby:

Benedyktyni — rozdzieleni na 14 galezi, mając 1,603 kościołów, 143 szkół, 4,450 zakonników kapłanów i 2,007 bractw.

Kartuzi liczą 1,000 zakonników w 25-ciu klasztorach.

Dominikanie w liczbie 4,476 mają w 33 prowincjach 367 klasztorów.

Franciszkańcy liczą 16,968 w 1,487 klasztorach i 79 prowincjach.

Kapucyni (10,056) żyją w 574 klasztorach.

Zakon Karmelitów liczy 1,900 członków w 163 klasztorach.

Jezuici (16,294) mają 5 asystencji i 23 prowincje.

Lazaryści mają 3,000 zakonników i 240 domów zakonnych.

Ojcowie św. Duchy (1,630) — 203 domy.

Redemptoryści (4,000) — 215 domów.

Afrykańscy misjonarze z Lyonu liczą 3,500 członków.

Wreszcie Bracia Szkolni (14,630) posiadają 1,700 domów zakonnych.

Święta ormiańska kultura narodowa. W obecnej chwili ormianie całego świata przygotowują się do obchodzenia dwóch wspaniałych jubileuszów w historii swej kultury narodowej.

Na stypendjum im. Prusa: Michał-Kazimierz Romer 3 rb., Antoni Moro 3 rb., ku uczczeniu ś. p. Darji Moro.

Na budowę domu dla T-wa przyjaciół nauk: Antoni Moro 3 rb.

Dla chorej E. B.: za sprzedane kosztowności ofiarowane przez spadkobierców ś. p. Wierzy Augustowskiej 41 rb. 20 kop.

w 404 roku po Chrystusie, ułożony przez świętych Mesrona i Saaka. Jednakże ostatnie badania przeprowadzone przez Galusta Fer-Mkrtczana wykazały, że ułożenie alfabetu nastąpiło w 412 roku po Chrystusie.

Pierwsza książka w języku ormiańskim wyszła na świat w 1512 r. p. t. „Parzatumar” (Kalendarz narodowy) i wydana została przez kupców europejskich.

Dla opracowania programu uroczystości powstał komitet pod przewodnictwem katolika Keworka V. Główne uroczystości odbywać się będą w jesieni w Tyflisie.

OFIARY

Złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”.

Na naukę jez. polskiego: zamiast depeszy na ślub p. Kazimierza Płóckiej z p. Mieczysł. Ostrowskim Grabowskim 2 rb., Wasilewski 1 rb.

Dla chorego na reumatyzm: M. K. R. 3 rb.

Na stypendjum im. Prusa: Michał-Kazimierz Romer 3 rb., Antoni Moro 3 rb., ku uczczeniu ś. p. Darji Moro.

Na budowę domu dla T-wa przyjaciół nauk: Antoni Moro 3 rb.

Dla chorej E. B.: za sprzedane kosztowności ofiarowane przez spadkobierców ś. p. Wierzy Augustowskiej 41 rb. 20 kop.

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet. Lipawa, 22 VI (w kop. za pud).

Table with 2 columns: Product (e.g., Pszenica samarska, Żyto) and Price (e.g., 95-98, 100-102).

Petersburg, 22 VI Kalasznikow. (w k za pud)

Table with 2 columns: Product (e.g., Pszenica rosyjska, Żyto) and Price (e.g., 130-140, 100-102).

WILNO, d. 22 czerwca.

Zakłady przemysłowe, składy towarowe i podjazdówka br. A. Tyżkiewicza.

Table with 2 columns: Product (e.g., Żyto miejscowe furmankowe, Żyto miejscowe wagonowe) and Price (e.g., 95-98, 100-102).

Table with 2 columns: Product (e.g., Groch biały, Sól) and Price (e.g., 135-166, 45-61).

RYNEK STEFAŃSKI

Table with 2 columns: Product (e.g., Kartofle za ośmiec, Kartofle świeże za kwarto) and Price (e.g., 95-105, 25-28).

Placono za żywe wieprze od 6 rb. 80 kop. do 7 rb. 20 kop. za pud; za bito — od 6 rb. 50 kop. do 7 rb. 20 kop. za pud.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet. Petersburg, 22 VI 1912 r.

Nastroj dla lokacyjnych spokojny — stały, dla renty cokolwiek wyższy, dywidendowych chwiejny, premjów bez zmiany.

Table with 2 columns: Product (e.g., Londyn 3 mies., Berlin 3 mies.) and Price (e.g., 94.60, 46.22).

Table with 2 columns: Product (e.g., 4 1/2% ros. państw. 1905 r.) and Price (e.g., 100 1/2, 104 1/2).

4 1/2% listy zastaw. B-ków ziemsk: Wileńskiego 87 —, Kijowskiego —, Moskiewskiego 88 1/2, Połtawskiego 86 1/2, Tulskiego 88 1/2, Charkowskiego 86 1/2.

Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Tauryckiego —, Wileńskiego 610, Dońskiego —, Kijowskiego —, Moskiewskiego —, Połtawskiego —, Tulejskiego —, Charkowskiego 440.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakunskiego 776, br. Nobel (udziały) 1450, br. Nobel (akcje) 716, zakł. Małowski 358, zakł. Putilowski 203 —, Leńskiego Tow. kopalni złota 9000, roa. Tow. kopalni złota 217 —.

Obliż Towarzystwa Kredytowego m. Mińsk: 5% — 87 —, 4 1/2% — 81.55

% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna . 36.5

Notowania Wileńsk. Banku Ziemińskiego.

4 1/2% listy zast. Wil. Ban. Ziem. 6.50
Akcje Wil. Banku Ziemińskiego . 31. —

Advertisement for Alfred Grodzki, featuring a tractor and text: 'Na sezon siewów', 'składy moje zostały obficie zaopatrzone w SIEWNIKI', 'ALFRED GRODZKI WARSZAWA, 33, Senatorska.'

Advertisement for Maggi, featuring a woman and a can of soup: 'Tylko Maggi', 'Maggi ego', 'buljon w kostkach', 'gdymyś ten jest przecie najlepszy!'.

Advertisement for Promień lamps, featuring a lamp illustration: 'OD KRADZIEŻY', 'Lampą Naftowo-Żarową', 'PROMIEN', 'Warszawa, Trębacka 2 (róg Krak.-Przedm.), telef. 13-65.'

Advertisement for Parcelacyjne i Leśne, featuring a man and text: 'BIURO PARCELACYJNE I LEŚNE', 'SPECJALISTY-LEŚNIKA', 'Józefa Łastowskiego', 'Wilno, просп. Ś-to Jerski, d. № 43 m. 4.'

Advertisement for Wooda, featuring a tractor and text: 'ZNIWIARKA WOODA', 'daje nabywcy 10 rb. dziennie czystego zysku', 'DARMO', 'Wiązalka Wooda', 'A. BOCEWICZ MAGAZYN BRONI I PRACOWNIA'.

Advertisement for Uwadze, featuring a man and text: 'UWADZE', 'cierpiących na wadę serca, nerwy, podagrę reumatyzm, skrofoty', 'Nauheimskie wanny kwasowe ARS'.

Advertisement for Glycerophosphate and Asthma, featuring a bottle and text: 'GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN', 'Glycerofosfat ziarnisty ROBIN', 'ASTHMA', 'Wymagaj podpiłu "J. ESPIC" na każdej c.

Advertisement for Iwonicz, featuring a building and text: 'IWONICZ', 'Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny', 'Najsilniejsza szcawa seleno-jodowo-bromowa', 'OLEWNIĄ Z SUROWCA I MIEDZI I ZAKŁAD MECHANICZNY "MOTOR"', 'A. PINESA I A. GOLDMANA, Wilno, Tambowska № 10 d. własny, telef. 623.'

Advertisement for Skarzynskiej, featuring a woman and text: 'Na przystępnych warunkach WYPRZEDAJE', 'Do sprzedania interes za 8,000 rb.', 'BIURO PRZEPISYWAŃ A. SKARZYŃSKIEJ W WILNIE, Tatarska 12, telef. 1002.'

Advertisement for Cegielnia, featuring a brick and text: 'W Petersburgu Informacje i zlecenia.', 'PIERWSZA pod Wilnem POLSKA CEGIELNIA', 'PIEC HOFFMANA', 'Czekolada "DELIKATES"', 'T-wa Akc. "WIKTORJA"', 'Drukarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie.'

Advertisement for various services: 'Mieszkanie z 7 i 5 pokoj', 'OGŁOSZENIA DROBNE', 'Nauka i wychowanie', 'Potrzebny korepetytor', 'Kupno i sprzedaż', 'Mleczarnia "Hygiene"', 'Wspólnik', 'Posady i prace', 'Administrator', 'Młody inteligentny rolnik', 'Rządca', 'Różne', 'Pokoje umeblowane', 'Pensjonat', 'Wędliny wiejskie'.